



Carol F. McConkie

Pierwsza
Doradczyni w
Generalnym
Prezydium
Organizacji
Młodych Kobiet

Spokój w mym sercu



Kiedy miałam osiem lat, widziałam proroka, Prezydenta Davida O. McKaya (1873–1970). Przyjechał, żeby poświęcić nowy budynek kościelny w Palmyrze w stanie Nowy Jork (USA). Moja rodzina poszła na poświęcenie. Przyszło też wielu ludzi. Wszyscy byliśmy podekscytowani tym, że zobaczymy proroka!

Byłam dosyć mała, więc trudno mi było coś zobaczyć, gdy otaczali mnie wszyscy ci ludzie. Lecz mogłam poczuć miłość Prezydenta McKaya. Dosłownie przez minutę widziałam jego białe włosy i dobroliwą twarz. Pomyślałam: „A więc tak wygląda

prorok Boga”. Czytałam o prorokach w pismach świętych, ale to był pierwszy raz, kiedy osobiście widziałam proroka czy jakiegokolwiek Przedstawiciela Władz Generalnych. Zdałam sobie sprawę, że prorocy są realnymi ludźmi. I że nas kochają! Zawsze będę pamiętać miłość i spokój, jakie wtedy odczuwałam.

Kiedy miałam 11 lat, przyszło kolejne doświadczenie, które pomogło mi poczuć w sercu pokój. Zbliżała się konferencja palika i miałam śpiewać w chórze palika. Byłam bardzo podekscytowana! Miałam na sobie piękną białą bluzkę i czułam się bardzo wyjątkowo. Pieśń, jaką śpiewaliśmy,

zawierała słowa z Ew. Jana 14:27: „Pokój zostawiam wam, mój pokój daję wam; nie jak świat daje, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze i niech się nie lęka”.

Te słowa naprawdę poruszyły me serce i zapamiętałam je na zawsze. Kiedy śpiewałam te słowa, wiedziałam, że są prawdziwe. Poczułam, jak Duch Święty mówił mi, że naśladowanie Jezusa Chrystusa pomaga nam poczuć pokój. Od tamtej pory, kiedy tylko napotykam wyzwania, na myśl przychodzi mi ten fragment i przynosi mi spokój. Prawda, którą poznałam, kiedy byłam młoda, pobłogosławiła całe moje życie. ■